WYROK SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI (izba odwołań)

z dnia 5 października 2009 r. [1]

W sprawie T-58/08 P

Komisja Wspólnot Europejskich, reprezentowana przez J. Curralla oraz D. Martina, działających w charakterze pełnomocników,

strona skarżąca,

w której drugą stroną postępowania jest

Anton Pieter Roodhuijzen, urzędnik Komisji Wspólnot Europejskich, zamieszkały w Luksemburgu (Luksemburg), reprezentowany przez É. Boigelota, avocat,

strona skarżąca w pierwszej instancji,

mającej za przedmiot odwołanie od wyroku Sądu do spraw Służby Publicznej Unii Europejskiej (pierwsza izba) z dnia 27 listopada 2007 r. w sprawie F-122/06

1 — Język postępowania: francuski.

Roodhuijzen przeciwko Komisji, dotychczas nieopublikowanego w Zb.Orz. SP, w celu jego uchylenia

SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI
WSPÓLNOT EUROPEJSKICH (izba odwołań),

w składzie: M. Jaeger, prezes, V. Tiili, J. Azizi, A.W.H. Meij (sprawozdawca) i M. Vilaras, sędziowie,

sekretarz: E. Coulon,

wydaje następujący

Wyrok

1 Odwołaniem wniesionym na podstawie art. 9 załącznika I do statutu Trybunału Sprawiedliwości Komisja Wspólnot Europejskich wnosi o uchylenie wyroku Sądu do spraw Służby Publicznej Unii Europejskiej (pierwsza izba) z dnia 27 listopada 2007 r. w sprawie F-122/06 Roodhuijzen przeciwko Komisji, dotychczas nieopublikowanego w Zb.Orz. SP (zwanego dalej „zaskarżonym wyrokiem"), w którym sąd ten stwierdził nieważność decyzji Komisji o nieuznaniu umowy o wspólnym pożyciu zawartej między Antonem Pieterem Roodhuijzenem i H. za konkubinat w rozumieniu art. 72 ust. 1 Regulaminu pracowniczego urzędników Wspólnot Europejskich (zwanego dalej „regulaminem pracowniczym") i w konsekwencji odmówieniu objęcia jej wspólnym systemem ubezpieczenia chorobowego Wspólnot Europejskich (zwanego dalej „RCAM").

Ramy prawne

2 Sąd do spraw Służby Publicznej przedstawił ramy prawne w pkt 2–4 zaskarżonego wyroku jak poniżej.

3 Artykuł 72 ust. 1 regulaminu pracowniczego stanowi:

„Urzędnik, jego małżonek, o ile nie jest on uprawniony do świadczeń tego samego rodzaju oraz w tej samej wysokości na podstawie innych przepisów ustawowych lub wykonawczych, jego dzieci oraz inne osoby pozostające na jego utrzymaniu w rozumieniu art. 2 załącznika VII, są ubezpieczeni na wypadek choroby do wysokości 80% poniesionych wydatków, zgodnie z przepisami przyjętymi w drodze porozumienia między instytucjami Wspólnot po zasięgnięciu opinii komitetu ds. regulaminu pracowniczego.

Osobę pozostającą w konkubinacie z urzędnikiem traktuje się jak małżonka według systemu ubezpieczenia chorobowego, jeśli wypełnione są pierwsze trzy warunki art. 1 ust. 2 [lit.] c) załącznika VII.

[…]”.

4 Artykuł 1 ust. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego stanowi:

„Dodatek na gospodarstwo domowe przysługuje:

a) […]

b) […]

c) urzędnik[owi], który jest uznany za pozostającego [zarejestrowany jako pozostający] w konkubinacie, pod warunkiem że:

i) para przedstawia dokument prawny [urzędowy] wydany w państwie członkowskim [uznany przez państwo członkowskie] lub przez właściwe władze państwa członkowskiego, potwierdzający status konkubinatu;

ii) żadna z osób pozostających w konkubinacie nie pozostaje w związku małżeńskim ani w innym wolnym związku;

iii) między tymi osobami nie zachodzi następujące pokrewieństwo: rodzic, dziecko, dziadek/babcia, wnuczek/wnuczka, brat, siostra, pasierb, pasierbica [rodzice, rodzice i dzieci, dziadkowie i wnuki, rodzeństwo, ciotka, wuj, siostrzeniec, siostrzenica, bratanek, bratanica, zięć, synowa];

iv) osoby te nie mogą zawrzeć cywilnego związku małżeńskiego w państwie członkowskim; dla potrzeb tego punktu uważa się, że osoby takie mają możliwość wejścia w cywilny związek małżeński wyłącznie wtedy, gdy spełniają wszystkie warunki przewidziane w ustawodawstwie państwa członkowskiego zezwalające na zawarcie związku małżeńskiego;

[…]”.

5 Artykuł 12 przepisów wspólnych dotyczących ubezpieczenia chorobowego urzędników Wspólnot Europejskich (zwanych dalej „wspólnymi przepisami”) brzmi, jak następuje:

„Są objęci ubezpieczeniem przysługującym urzędnikowi, na warunkach określonych w art. 13 i 14:

— […]

— uznany partner urzędnika, nawet jeśli nie została spełniona przesłanka przewidziana w art. 1 ust. 2 [lit.] c) tiret ostatnie załącznika VII regulaminu pracowniczego,

małżonek lub uznany partner, pozostający na urlopie z przyczyn osobistych, o którym mowa w regulaminie pracowniczym”.

6 Jak wynika z broszury dołączonej przez Komisję do odpowiedzi na skargę, która, — co jest bezsporne między stronami — pochodzi od administracji niderlandzkiej, prawo krajowe przewiduje, obok tradycyjnego związku małżeńskiego, dwa rodzaje związków, a mianowicie „geregistreerd partnerschap” (związek zarejestrowany) i „samenlevingsovereenkomst” (umowę o wspólnym pożyciu). O ile pierwszy z nich pociąga za sobą skutki prawne materialne i niematerialne, które są w dużej mierze podobne do skutków zawarcia związku małżeńskiego, o tyle ten drugi rodzaj związku, przeciwnie, jest wynikiem autonomicznej woli stron i co do zasady wywołuje między stronami jedynie skutki wynikające z praw i obowiązków przewidzianych przez strony w umowie. W szczególności nie ma żadnego prawnego obowiązku włączenia w poczet „samenlevingsovereenkomst” określonych zobowiązań lub oświadczeń, w tym w szczególności dotyczących obowiązku prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. O ile nie

narusza zasad porządku publicznego lub moralności publicznej, „samenlevingsovereenkomst" może poza tym zostać zawarta przez dwie lub więcej osób, brak jest również wyłączenia możliwości zawarcia takiej umowy przez osoby, między którymi zachodzi bliskie pokrewieństwo. Ponadto „samenlevingsovereenkomst" może zostać zawarta w formie pisemnej lub w formie aktu notarialnego. Zgodnie z prawem niderlandzkim jedynie zawarcie urzędowej „samenlevingsovereenkomst" sporządzonej przez notariusza umożliwia wzajemne objęcie partnerów systemem emerytalnym oraz różnymi przywilejami socjalnymi związanymi z zatrudnieniem. Również osoby trzecie mogą żądać przedstawienia takiej umowy zawartej przed notariuszem jako dowodu wspólnego pożycia pary. Natomiast, nawet bez żadnych formalności, zawarcie „samenlevingsovereenkomst" lub po prostu wspólne zamieszkanie rodzi pewne konsekwencje, głównie w dziedzinie podatków i zabezpieczenia społecznego. Co do zasady, „samenlevingsovereenkomst" nie rodzi konsekwencji wobec osób trzecich, jednak sądy zaczynają traktować osoby związane taką umową w sposób taki jak pary małżeńskie lub pary, które zawarły „geregistreerd partnerschap".

Okoliczności faktyczne leżące u podstaw sporu

7 Okoliczności faktyczne leżące u podstaw sporu zostały przedstawione w zaskarżonym wyroku w następujący sposób:

„6 Skarżący, obywatel niderlandzki, jest urzędnikiem Eurostatu od dnia 15 lutego 2006 r. W dniu 20 lutego tego samego roku złożył on wniosek do Komisji o uznanie związku łączącego go z [H] na podstawie »samenlevingsovereenkomst« (umowy o wspólnym pożyciu), zawartej w Niderlandach w obecności notariusza w dniu 29 grudnia 2005 r., celem umożliwienia jego partnerce korzystania z RCAM.

7 Pismem z dnia 28 lutego 2006 r. urząd administrowania i wypłacania należności indywidualnych (PMO) oddalił jego wniosek z tego powodu, iż umowa o wspólnym pożyciu zawarta między skarżącym a jego partnerką nie może zostać uznana za

związek uznany przez przepisy niderlandzkie (ustawa w sprawie »geregistreerd partnerschap«, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r.), jak wymaga tego art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego.

8 W dniu 13 marca 2006 r. skarżący odwołał się od decyzji oddalającej jego wniosek i dostarczył zaświadczenie z ambasady Niderlandów w Luksemburgu, zgodnie z którym »samenlevingsovereenkomst« podpisana w obecności notariusza między [nim] a jego partnerką została uznana przez Niderlandy, przez co potwierdza ich status partnerów żyjących w konkubinacie.

9 Mimo tego w piśmie z dnia 20 marca 2006 r. Komisja podtrzymała swoją decyzję z dnia 28 lutego 2006 r. Uznała ona, że o ile umowa o wspólnym pożyciu stanowi formalne potwierdzenie statusu skarżącego i jego partnerki jako żyjących w konkubinacie, o tyle nie zmienia to faktu, że tworzy ona jedynie te prawa i obowiązki, które strony określiły na piśmie. Fakt, iż umowa została podpisana w obecności notariusza, nie zmienia tego, że jest to zwykła umowa prawa prywatnego, która nie wywołuje skutków prawnych wobec osób trzecich i nie jest objęta obowiązkiem rejestracji. Tymczasem art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego obejmuje konkubinaty obowiązkiem rejestracji, ponieważ to rejestracja tworzy prawa i obowiązki porównywalne z prawnymi konsekwencjami małżeństwa.

10 W dniu 31 marca 2006 r. skarżący wniósł zażalenie, w którym nie zgodził się z jego zdaniem zbyt restrykcyjną wykładnią przepisu art. 1 ust. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego, której dokonała Komisja. Twierdził on w swym zażaleniu, że zarejestrowanie umowy u notariusza było wystarczające, podnosząc przy tym szereg okoliczności mających na celu wykazanie, że istnieją niewielkie różnice między jego związkiem a instytucją małżeństwa. Podkreślał on w szczególności, że związek z jego partnerką trwa od ponad dwóch lat, że mają oni wspólne dziecko, które uznał on oficjalnie i że oczekują właśnie narodzin drugiego. Skarżący dodał przy tym, że on i jego partnerka wspólnie spisali testamenty i że zawarł on polisę ubezpieczeniową na życie na rzecz swej partnerki.

11 W opinii z dnia 1 czerwca 2006 r. komitet zarządzający RCAM (zwany dalej »komitetem zarządzającym«), opierając się na dokumentach przedstawionych przez skarżącego, w tym w szczególności na umowie o wspólnym pożyciu zawartej w obecności notariusza oraz na zaświadczeniu wydanym przez ambasadę Niderlandów w Luksemburgu, orzekł, że należy uznać, iż sporny związek spełnia przesłanki ustanowione w art. 12 wspólnych przepisów, w tym w szczególności przesłankę przewidzianą w art. 1 ust. 2 lit. c) ppkt (i) załącznika VII do regulaminu pracowniczego.

12 Mimo tej przychylnej opinii komitetu zarządzającego mocą decyzji z dnia 12 lipca 2006 r. [organ powołujący] oddalił zażalenie skarżącego. Orzekł on, że przepisy regulaminu pracowniczego mają na celu ograniczenie możliwości korzystania z RCAM do partnerów, którzy zawarli między sobą związek podobny do małżeństwa, pociągający za sobą wzajemne prawa i obowiązki określone przez ustawę. Stwierdził on, że umowa o wspólnym pożyciu stanowi jedynie umowę cywilną, która może zostać zawarta przez więcej niż dwie osoby i której treść określają same strony, i że choć jest ona zarejestrowana u notariusza, to jednak ten związek faktyczny nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a zatem nie może być uznany za konkubinat w rozumieniu art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego.

13 Decyzja [organu powołującego] została doręczona skarżącemu w dniu 13 lipca 2006 r.”.

Postępowanie przed Sądem do spraw Służby Publicznej i zaskarżony wyrok

8 Pismem złożonym w dniu 23 października 2006 r. A.P. Roodhuijzen wniósł do Sądu do spraw Służby Publicznej skargę o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji, w której odmówiła ona uznania umowy o wspólnym pożyciu zawartej z H. za „konkubinat” w rozumieniu regulaminu pracowniczego i w konsekwencji odmówiła objęcia jej systemem RCAM.

9 W zaskarżonym wyroku Sąd do spraw Służby Publicznej stwierdził nieważność tej decyzji z powodu naruszenia przepisów art. 72 regulaminu pracowniczego, art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego oraz art. 12 wspólnych przepisów.

10 W szczególności Sąd do spraw Służby Publicznej zbadał argumentację Komisji, zgodnie z którą prawodawca nie miał zamiaru rozszerzania prawa do korzystania z RCAM na wszystkich stałych partnerów urzędników, o ile ich związek został „uznany", lecz jedynie na tych, których związek jest w znacznej mierze porównywalny z „małżeństwem" w państwie członkowskim, w którym został zawarty.

11 Sąd do spraw Służby Publicznej stwierdził w pkt 29 zaskarżonego wyroku, że z samej treści art. 27 regulaminu pracowniczego wynika, że dla zdefiniowania „osoby pozostającej w konkubinacie z urzędnikiem" przepis ten odsyła bezpośrednio do trzech pierwszych przesłanek zawartych w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, a zatem rejestracja związku, o której mowa w zdaniu wprowadzającym art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, nie może być uznana za przesłankę konieczną. Zauważył ponadto, że motyw 8 rozporządzenia Rady (WE, Euratom) nr 723/2004 z dnia 22 marca 2004 r. zmieniającego Regulamin pracowniczy urzędników Wspólnot Europejskich i Warunki zatrudnienia innych pracowników Wspólnot Europejskich (Dz.U. L 124, s. 1), dotyczący rozciągania praw przysługujących parom małżeńskim na inne rodzaje związków niż małżeństwo, dotyczy „[u]rzędnik[ów] pozostający[ch] w konkubinacie uznanym przez państwo członkowskie za związek stały", bez wspominania w jakikolwiek sposób wymogów dotyczących rejestracji danego związku.

12 Odnośnie do pierwszej z trzech wyżej wspomnianych przesłanek, ustanowionych w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego (zwanego dalej „warunkiem spornym"), Sąd do spraw Służby Publicznej stwierdził w pkt 32 zaskarżonego wyroku, że przesłanka ta składa się z trzech części:

— pierwsza część dotyczy przedstawienia dokumentu „urzędowego" dotyczącego stanu cywilnego osób;

— druga część nakłada obowiązek, aby ów dokument urzędowy został „uznany" jako taki przez państwo członkowskie;

— wreszcie w trzeciej części wymaga się, aby ten dokument urzędowy potwierdzał status „partnerów żyjących w konkubinacie" zainteresowanych osób.

13 Sąd do spraw Służby Publicznej stwierdził, że w niniejszym przypadku sporna przesłanka została spełniona w dwóch pierwszych częściach. A.P. Roodhuijzen przedstawił bowiem umowę o wspólnym pożyciu zawartą z jego partnerką w obecności notariusza oraz zaświadczenie ambasady Niderlandów w Luksemburgu stwierdzające, że dokument ten jest uznany w Niderlandach (pkt 33 zaskarżonego wyroku).

14 Natomiast odnośnie do trzeciej części Sąd do spraw Służby Publicznej orzekł, co następuje:

„35 […] Kwestia tego, czy dwie osoby znajdują się w sytuacji »partnerów żyjących w konkubinacie« w rozumieniu regulaminu pracowniczego, nie należy do wyłącznej oceny organów krajowych państwa członkowskiego. Dlatego co się tyczy w szczególności »samenlevingsovereenkomst«, nie może ona spełniać przesłanki statusu »partnerów żyjących w konkubinacie« z tego tylko tytułu, że dokument urzędowy uznany za takowy przez państwo członkowskie potwierdza istnienie takiego statusu. W rzeczy samej w prawie niderlandzkim umowa o wspólnym pożyciu jest zaledwie swobodnie kształtowaną umową między stronami, podporządkowaną wymogowi poszanowania zasad dotyczących porządku publicznego i dobrych obyczajów. Może ona zostać zawarta przez co najmniej dwie osoby, przy czym nie ma żadnego prawnego obowiązku włączenia w jej poczet określonych zobowiązań lub oświadczeń, w tym w szczególności dotyczących obowiązku prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego. Ponadto co do zasady zobowiązuje ona strony jedynie w zakresie praw i obowiązków w niej przewidzianych, zaś wywoływanie przez nią skutków prawnych wobec osób trzecich, które w każdym przypadku są ograniczone, wymaga pewnych oświadczeń i szczególnego postępowania.

36 Należy natomiast przyznać — podążając w tym zakresie do pewnego momentu za rozumowaniem Komisji, gdy twierdzi ona, że przepisy art. 72 regulaminu pracowniczego i art. 12 wspólnych przepisów dotyczą związków »porównywalnych« z małżeństwem — że aby wchodzić w zakres stosowania owych przepisów związek powinien wykazywać pewne podobieństwa z małżeństwem.

37 To pod tym kątem Sąd uważa, że trzecia część spornej przesłanki powinna być pojmowana jako obejmująca trzy przesłanki bardziej szczegółowe o charakterze kumulatywnym.

38 Przede wszystkim owa trzecia część spornej przesłanki zakłada — o czym świadczy samo wyrażenie użyte we właściwym przepisie regulaminu — że partnerzy powinni tworzyć »parę«, czyli związek dwóch osób, w przeciwieństwie do innych związków osób, które mogłyby być stronami znanej prawu niderlandzkiemu umowy o wspólnym pożyciu. Siłą rzeczy należy więc stwierdzić, że z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym stanie faktycznym, co do czego strony są zgodne.

39 Następnie użycie słowa »status« dowodzi, że stosunek partnerów powinien mieć charakter publiczny i formalny. Łącząc się po części z pierwszą częścią spornej przesłanki […], owa druga przesłanka szczegółowa trzeciej części wykracza jednak poza zwykły wymóg dokumentu »urzędowego«. Nie zmienia to wszakże faktu, iż przesłanka ta została spełniona w niniejszym przypadku. Z jednej strony, ponieważ została ona zawarta w obecności notariusza, mimo iż nie ma takiego obowiązku, umowa o wspólnym pożyciu między skarżącym a jego partnerką korzysta z domniemania autentyczności, które wynika z zawarcia jej w formie aktu notarialnego, z drugiej strony reguluje ona wspólne życie partnerów w sposób ustrukturyzowany i szczegółowy, trzymając się sposobu redagowania tekstów prawnych.

40 Wreszcie pojęcie »partnerów żyjących w konkubinacie« należy pojmować jako określające sytuację, w której partnerzy dzielą wspólne życie wykazujące cechy

pewnej stabilności i w ramach którego są oni związani wzajemnymi prawami i obowiązkami wynikającymi z ich wspólnego życia".

15 W niniejszej sprawie Sąd do spraw Służby Publicznej stwierdził, że trzecia przesłanka szczegółowa, dotycząca „partnerów żyjących w konkubinacie" była również spełniona z następujących powodów:

„42 Przede wszystkim w preambule »samenlevingsovereenkomst« zawartej między skarżącym a jego partnerką oświadczają oni wprost, że mieszkają razem i wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe od dnia 1 lipca 2004 r. Co więcej, jak oświadczył skarżący podczas rozprawy, art. 7 umowy o wspólnym pożyciu nakłada na parę obowiązek posiadania wspólnego miejsca zamieszkania.

43 Wypada następnie stwierdzić, że umowa o wspólnym pożyciu między skarżącym a jego partnerką zawiera daleko idące postanowienia w przedmiocie praw i obowiązków dotyczących ich wspólnego życia jako pary. W szczególności, na mocy art. 3 umowy partnerzy udzielili sobie wzajemnego upoważnienia w zakresie aktów prawnych zawieranych w ramach codziennego prowadzenia gospodarstwa. Artykuł 4 umowy natomiast stanowi, że wszelkie rzeczy służące codziennemu prowadzeniu wspólnego gospodarstwa będą stanowić wspólną własność, z wyjątkiem rzeczy wymienionych w załączniku do umowy lub jeśli strony na piśmie umówiły się inaczej. Owe rzeczy wspólne w ramach gospodarstwa domowego zostały wymienione w art. 4 ust. 2 umowy. Partnerzy zobowiązują się również w art. 5 umowy do comiesięcznego zasilania wspólnej kasy w wysokości odpowiadającej odpowiedniej części ich wynagrodzenia za pracę netto na pokrycie codziennych wydatków na gospodarstwo domowe. Ponadto art. 8 umowy stanowi, że we wszystkich przypadkach, gdzie wywiąże się spór w przedmiocie praw własności do danej rzeczy, rzecz będzie się uważać za niepodzielną własność obydwu stron po połowie. Ważne jest wreszcie zwrócenie uwagi na art. 9 umowy, zgodnie z którym każdy z partnerów wyznaczył wzajemnie drugiego jako uprawnionego do »emerytury partnera«, na wypadek gdyby obejmujące ich odpowiednio systemy emerytalne przewidywały emeryturę tego rodzaju.

44 Co się tyczy dzieci, jeśli nic innego nie wynika w tej kwestii z umowy o wspólnym pożyciu, z broszury załączonej do pisma pozwanej, o którym mowa w pkt 5 niniejszego wyroku, wynika, że w przypadku gdy rodzice są jedynie partnerami, prawo niderlandzkie umożliwia ojcu dziecka — poprzez uznanie dziecka oraz przy zastosowaniu pewnych procedur — nabycie takich samych praw do dziecka, jakby był on mężem jego matki. W szczególności nabywa on władzę rodzicielską wspólną z matką; co więcej, dziecko może w odpowiednim przypadku przyjąć nazwisko ojca. W niniejszym stanie faktycznym skarżący oświadczył, że uznał swe pierwsze dziecko w chwili narodzin, co wyposażyło go jako ojca w prawa rozszerzone, czego Komisja nie podaje w wątpliwość.

45 Ponadto, o ile zawarcie umowy o wspólnym pożyciu wiąże co do zasady jedynie partnerów (zob. pkt 35 niniejszego wyroku), o tyle wypada zauważyć, że wspomniana broszura, tuż po stwierdzeniu, że sądy niderlandzkie zaczynają traktować pary, które zawarły umowę o wspólnym pożyciu, w taki sam sposób jak pary, które zawarły ze sobą związek zarejestrowany lub związek małżeński (»courts are starting to put couples with a cohabitation agreement on the same footing as married and registered couples«), przyznaje wprost, że można uznać, iż zawarcie przez parę umowy o wspólnym pożyciu wywołuje skutki wobec osób trzecich w zakresie w szczególności emerytur; i tak właśnie, jak zostało to stwierdzone w pkt 43 in fine niniejszego wyroku, w rozpatrywanej tu sprawie partnerzy wyznaczyli się nawzajem jako osoby uprawnione do »emerytury partnera«, na wypadek gdyby obejmujące ich odpowiednio systemy emerytalne przewidywały emeryturę tego rodzaju.

46 Te wszystkie elementy dowodzą, że nawet jeśli konsekwencje płynące z umowy o wspólnym pożyciu zawartej między skarżącym a jego partnerką nie są aż tak daleko idące jak te wynikające z małżeństwa czy też nawet z »geregistreerd partnerschap«, to jednak w wielu kwestiach mogą być one podobne, jeśli partnerzy tak skonstruują łączący ich stosunek umowny, co właśnie ma miejsce w niniejszym przypadku".

16 W konsekwencji Sąd do spraw Służby Publicznej stwierdza w pkt 50 zaskarżonego wyroku, że partnerka urzędnika może w trybie art. 72 regulaminu pracowniczego i art. 12 wspólnych przepisów korzystać z RCAM, który jest zastrzeżony dla „osoby pozostającej w konkubinacie z urzędnikiem" i dla „uznanego partnera urzędnika".

17 Po odrzuceniu przeciwnych argumentów Komisji Sąd dodał, co następuje:

„56 Dla wyjaśnienia wszelkich możliwych wątpliwości Sąd zauważa, że stanowisko Komisji w sprawie istnienia umowy typu »geregistreerd partnerschap« w prawie niderlandzkim mogłoby doprowadzić do nierówności w traktowaniu. Ponieważ bowiem liczne kraje nie znają form związków porównywalnych z »geregistreerd partnerschap«, wymaganie tego typu związku »zarejestrowanego«, jak czyni to Komisja, skutkowałoby ostatecznym pozbawieniem partnera urzędnika, w przypadku par niezwiązanych węzłem małżeństwa, które w szczególności z powodu zarówno ich miejsca zamieszkania, jak i narodowości partnera są najbardziej związane z tymi krajami, możliwości korzystania z RCAM poza ramami małżeństwa. Odwrotnie zaś, gdyby założyć, że Komisja akceptuje związki zawarte w formie umów o wspólnym pożyciu w przypadku tych par, odmowa uznania przez nią »zwykłych« umów o wspólnym pożyciu w przypadku tych par, które są najbardziej związane, w rozumieniu opisanym powyżej, z krajami znającymi inne formy związków niż małżeństwo lub związek »zarejestrowany«, prowadziłaby do nierównego traktowania tych ostatnich par, a to dlatego, że tym ostatnim parom odmawiałoby rozciągnięcia prawa do korzystania z RCAM na partnera, podczas gdy prawo to przysługiwałoby parom, które łączą wyżej opisane więzy z krajami, które nie przewidują instytucji związków »zarejestrowanych«. Tego rodzaju nierówności w traktowaniu byłoby tym trudniej wytłumaczyć w przypadku związków, które nie byłyby »zarejestrowane« w znaczeniu przypisywanym temu pojęciu przez Komisję, a które jednak wykazywałyby się większym podobieństwem do małżeństwa niż znany w prawie niderlandzkim »geregistreerd partnerschap«. Ponadto o ile prawdą jest, że zgodnie z orzecznictwem, zabraniając każdemu z państw członkowskich odmiennego stosowania ich prawa w zależności od przynależności państwowej, art. 12 WE, art. 39 WE, art. 43 WE i art. 49 WE nie dotyczą potencjalnych różnic w traktowaniu, które w takim czy innym państwie członkowskim mogą wynikać z różnic istniejących między przepisami poszczególnych państw członkowskich, jeśli przepisy te są stosowane do każdego, kto jest objęty ich zakresem, według obiektywnych kryteriów i bez względu na jego przynależność państwową (zob. podobnie wyroki Trybunału: z dnia 28 czerwca 1978 r. w sprawie 1/78 Kenny, Rec. s. 1489, pkt 18; z dnia 7 maja 1992 r. w sprawach połączonych C-251/90 i C-252/90 Wood i Cowie, Rec. s. I-2873, pkt 19; z dnia 3 lipca 1979 r. w sprawach połączonych od 185/78 do 204/78 Van Dam en Zonen i in., Rec. s. 2345, pkt 10, oraz z dnia 1 lutego 1996 r. w sprawie C-177/94 Perfili, Rec. s. 161, pkt 17), o tyle nierówności tego rodzaju jak te, o których mowa w niniejszym punkcie, nie są objęte tym orzecznictwem; z jednej bowiem strony wbrew założeniu, z jakiego wychodzi rozpatrywane orzecznictwo, stwierdzone w niniejszym punkcie nierówności w traktowaniu wywodzą się z przynależności państwowej zainteresowanych oraz z ich miejsca zamieszkania, które to kryteria często obejmują kryterium przynależności państwowej, z drugiej zaś strony w sprawach, które doprowadziły do powstania wyżej opisanego orzecznictwa,

kwestia równości traktowania była rozpatrywana pod kątem zasad swobodnego przepływu, podczas gdy w niniejszym stanie faktycznym chodzi o zagwarantowanie zasady równości traktowania jako zasady prawa wspólnotowej służby publicznej.

57 Uwzględniając powyższe rozważania, należy uwzględnić zarzuty skarżącego wywodzone z naruszenia art. 72 regulaminu pracowniczego, art. 1 ust. 2 lit. c) ppkt (i) załącznika VII do regulaminu pracowniczego i art. 12 wspólnych przepisów i stwierdzić nieważność zaskarżonej decyzji, bez potrzeby orzekania w zakresie pozostałych zarzutów, podniesionych zresztą w skardze, jak słusznie zauważa Komisja, w sposób chaotyczny, gdzie niektóre z zarzutów nie zostały w żaden sposób wyjaśnione.

58 Prawdą jest, że wykładnia dokonana przez Sąd w zakresie art. 72 regulaminu pracowniczego czytanego łącznie z art. 1 ust. 2 lit. c) ppkt (i) załącznika VII do regulaminu pracowniczego i z art. 12 wspólnych przepisów mogłaby w pewnych przypadkach doprowadzić służby rozpatrujące wnioski o rozszerzeniu prawa do korzystania z RCAM na osobę pozostającą w konkubinacie z urzędnikiem do przeprowadzania badań i weryfikacji, podczas gdy za pomocą rozporządzenia nr 723/2004 prawodawca wspólnotowy pragnął ułatwić administrowanie instytucjami. Niemniej jednak cel ten został w dużej mierze osiągnięty za pomocą nowych zasad w dziedzinie świadczeń, które są jedynymi dziedzinami, do jakich odnosi się w swym motywie 26 rozporządzenie nr 723/2004, jeśli chodzi o uproszczenie, które to dziedziny są zresztą nie tylko odrębne od instytucji rozszerzenia prawa do korzystania z RCAM, ale również są mniej od tej ostatniej drażliwe ze społecznego punktu widzenia […]. Co więcej, cel uproszczenia prawa powinien tak czy inaczej pozostawać w zgodzie z nadrzędnymi zasadami prawa i z przepisami regulaminowymi; tymczasem obowiązki, jakie mogą wypływać dla administracji z wykładni dokonanej w tej sprawie, stanowią zaledwie konsekwencję stosowania przez Sąd owych zasad i przepisów celem określenia dokładnego znaczenia zawartego w art. 72 regulaminu pracowniczego pojęcia »osoby pozostającej w konkubinacie z urzędnikiem«".

W przedmiocie odwołania

Przebieg postępowania i żądania stron

18 Pismem złożonym w sekretariacie Sądu w dniu 8 lutego 2008 r. Komisja wniosła niniejsze odwołanie.

19 A.P. Roodhuijzen przedstawił swoją odpowiedź w dniu 28 kwietnia 2008 r.

20 Komisji na jej wniosek zezwolono na przedstawienie repliki zgodnie z postanowieniami art. 143 § 1 regulaminu Sądu. Replika została złożona w sekretariacie Sądu w dniu 18 lipca 2008 r., a duplika w dniu 10 października 2008 r.

21 Komisja wnosi do Sądu o:

— uchylenie zaskarżonego wyroku;

— oddalenie jako bezzasadnych żądań przedstawionych przez A.P. Roodhuijzena w pierwszej instancji;

— zobowiązanie każdej ze stron do pokrycia własnych kosztów w niniejszej instancji oraz poniesionych w postępowaniu przed Sądem do spraw Służby Publicznej.

22 A.P. Roodhuijzen wnosi do Sądu o:

— oddalenie odwołania;

— obciążenie Komisji całością kosztów postępowania w niniejszej instancji.

23 Na podstawie sprawozdania sędziego sprawozdawcy Sąd Pierwszej Instancji (izba odwołań) stwierdził, że w terminie miesiąca od dnia powiadomienia strony o zakończeniu procedury pisemnej nie wpłynął żaden wniosek o wyznaczenie rozprawy i na podstawie art. 146 regulaminu postanowił orzec w przedmiocie odwołania bez przeprowadzenia części ustnej postępowania.

Co do prawa

24 Na poparcie swojego odwołania Komisja podnosi, po pierwsze, że Sąd do spraw Służby Publicznej nie tylko orzekł ultra petita, ale również ultra vires, oraz że naruszył prawa do obrony. Po drugie, wskazuje na naruszenie prawa przy dokonywaniu wykładni wyrażenia „konkubinat". Ponadto na wypadek uwzględnienia przez Sąd pierwszego lub drugiego zarzutu Komisja wskazuje dodatkowo na błędną wykładnię zasady niedyskryminacji, której Sąd do spraw Służby Publicznej dokonał tytułem uzupełnienia w pkt 56 zaskarżonego wyroku.

Odnośnie do zarzucanego naruszenia zasad non ultra petita i non ultra vires oraz praw do obrony

— Argumenty stron

25 Komisja jest zdania, że Sąd do spraw Służby Publicznej orzekł ultra vires, ponieważ, po pierwsze, w miejsce argumentacji skarżącej w pierwszej instancji zastosował własną, a po drugie, dokonał wykładni prawa niderlandzkiego.

26 Po pierwsze, odnośnie do uzasadnienia, na którym Sąd do spraw Służby Publicznej oparł się, stwierdzając naruszenie przepisów art. 72 regulaminu pracowniczego oraz art. 1 ust. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego, Komisja jest zdania, że jest ono „inne" od argumentacji przedstawionej przez A.P. Roodhuijzena w skardze oraz w trakcie rozprawy w pierwszej instancji. Stwierdził on bowiem, że „związek powinien zostać uznany przez Komisję, jeśli zainteresowany przedstawi dokument urzędowy, »uznany« za taki przez państwo członkowskie, potwierdzający jego »konkubinat «".

27 Tymczasem Sąd do spraw Służby Publicznej nie zgodził się z taką argumentacją, uznając, że kwestia tego, czy dwie osoby znajdują się w sytuacji „partnerów żyjących w konkubinacie" w rozumieniu regulaminu pracowniczego nie należy do wyłącznej oceny organów krajowych państwa członkowskiego. W ten sposób wykroczył w opinii Komisji poza granice swojej właściwości i naruszył prawa do obrony.

28 Ponadto w ramach badania zarzutu naruszenia zasady niedyskryminacji Sąd do spraw Służby Publicznej w miejsce argumentacji skarżącej w pierwszej instancji zastosował własną.

29 Komisja uważa, że pod tym względem postępowanie przeprowadzone w niniejszej sprawie w pierwszej instancji różni się od postępowania będącego przedmiotem postanowień Trybunału z dnia 27 września 2004 r. w sprawie C-470/02 P UER przeciwko M6 i in., niepublikowanego w Zbiorze, pkt 42, 43, oraz z dnia 13 czerwca 2006 r. w sprawie C-172/05 P Mancini przeciwko Komisji, niepublikowanego w Zbiorze, pkt 70, na które powoływała się strona skarżąca w pierwszej instancji, a w których Trybunał stwierdził, że Sąd nie wykroczył poza granice swojej właściwości, zwłaszcza w odniesieniu do pisemnych odpowiedzi stron na pytania Sądu.

30 Po drugie, Komisja zarzuca Sądowi do spraw Służby Publicznej, że orzekł ultra vires, ponieważ zbadał, czy „samenlevingsovereenkomst" zawarta między stroną skarżącą w pierwszej instancji oraz H. wywołała w praktyce skutki porównywalne do małżeństwa lub „geregistreerde partnerschap". Badanie takie bowiem wiązało się z dokonaniem wykładni prawa niderlandzkiego, co wykracza poza właściwość Sądu do spraw Służby Publicznej. Ponadto przyjęta przez Sąd do spraw Służby Publicznej wykładnia była sprzeczna z wykładnią przedstawioną przez władze niderlandzkie, które rozróżniały małżeństwo i „geregistreerde partnerschap", z jednej strony, od „samenlevingsovereenkomst", z drugiej strony, przez co ta ostatnia nie mogła być uznana za porównywalną z dwoma pierwszymi.

31 W replice Komisja stwierdza, że Sąd do spraw Służby Publicznej wykroczył poza granice swojej właściwości, interpretując na zasadzie autonomicznej wspólnotowe wyrażenie „konkubinat", do którego odsyła art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego. Tymczasem przepis ten odsyła do krajowych systemów prawnych, jeśli chodzi o ustalenie, zależnie od wyborów politycznych dokonanych przez każde państwo członkowskie, czy dwie osoby znajdują się w „konkubinacie", ponieważ para powinna przedstawić dokument urzędowy odnośnego państwa członkowskiego, potwierdzający istnienie konkubinatu.

32 A.P. Roodhuijzen kwestionuje tę argumentację.

— Ocena Sądu

33 Po pierwsze, należy zauważyć na wstępie, że Komisja, twierdząc, iż Sąd do spraw Służby Publicznej orzekł ultra vires, ponieważ w miejsce argumentacji skarżącej w pierwszej instancji zastosował własną, zarzuca mu, mówiąc dokładniej, że nie respektował granic sporu wyznaczonych przez strony oraz że, opierając się na argumentacji nieroztrząsanej przez strony, naruszył prawa do obrony.

34 Należy w tym względzie przypomnieć, że, ponieważ sąd wspólnotowy rozpatrujący skargę o stwierdzenie nieważności nie może orzekać ultra petita, nie może on zatem ani przedefiniować głównego przedmiotu skargi (zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawach połączonych T-90/07 P i T-99/07 P Belgia przeciwko Genette, Zb.Orz. s. II-3859, pkt 72–75), ani podnieść zarzutu z urzędu, poza szczególnymi przypadkami, gdy jego działania wymaga interes publiczny.

35 Natomiast zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, w granicach sporu wyznaczonych przez strony, sąd wspólnotowy, chociaż powinien orzekać wyłącznie w przedmiocie wniosku stron, nie może być ograniczony jedynie do argumentów podniesionych przez strony na poparcie ich twierdzeń; w przeciwnym razie mogłoby się zdarzyć, że byłby zmuszony oprzeć swe rozstrzygnięcie na błędnym rozumowaniu prawnym (ww. wyroki: w sprawie UER przeciwko M6 i in., pkt 69; w sprawie Mancini przeciwko Komisji, pkt 41; wyrok Sądu z dnia 20 czerwca 2007 r. w sprawie T-246/99 Tirrenia di Navigazione i in. przeciwko Komisji, niepublikowany w Zbiorze, pkt 102).

36 W szczególności w przypadku sporu między stronami dotyczącego, jak to jest w niniejszej sprawie, wykładni i stosowania przepisu prawa wspólnotowego, do sądu wspólnotowego należy zastosowanie norm prawnych istotnych dla rozstrzygnięcia sporu w świetle faktów przedstawionych mu przez strony [opinia rzecznika generalnego P. Légera w sprawie C-252/96 P Parlament przeciwko Gutiérrez de Quijano y Lloréns (wyrok Trybunału z dnia 19 listopada 1998 r.), Rec. s. I-7421, I-7422, pkt 36]. Zgodnie z zasadą iura novit curia, ustalenie znaczenia przepisu prawa nie należy do zakresu stosowania zasady nieskrępowanego dysponowania sporem przez strony, a zatem sąd wspólnotowy nie ma obowiązku ujawnić stronom wykładni, którą zamierza przyjąć, po to, aby umożliwić im zajęcie stanowiska w tej sprawie [opinia

rzecznika generalnego G. Cosmasa w sprawach połączonych C-174/98 P i C-189/98 P Niderlandy i van der Wal przeciwko Komisji (wyrok Trybunału z dnia 11 stycznia 2000 r.), Rec. s. I-1, I-3, pkt 95, 96].

37 W niniejszej sprawie wystarczy zatem zbadać, czy sporne elementy uzasadnienia zaskarżonego wyroku, na których oparto stwierdzenie nieważności odnośnej decyzji, przy jednoczesnym oddaleniu argumentów podniesionych przez stronę skarżącą w pierwszej instancji, stanowią rozwinięcie rozumowania Sądu do spraw Służby Publicznej odnoszącego się do zarzutów podniesionych w pierwszej instancji, czy dotyczą one innych zarzutów (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 19 listopada 1998 r. w sprawie C-252/96 P Parlament przeciwko Gutiérrez de Quijano y Lloréns, Rec. s. I-7421, pkt 32–34).

38 Odnośnie do uzasadnienia zaskarżonego wyroku dotyczącego pojmowania „konkubinatu" w rozumieniu regulaminu pracowniczego oraz postanowień „samenlevingsovereenkomst" zawartej między stroną skarżącą w pierwszej instancji i H., należy stwierdzić, że mieszczą się one w ramach analizy zarzutów wywodzonych z naruszenia art. 72 regulaminu pracowniczego, art. 1 ust. 2 lit. c) ppkt (i) załącznika VII do regulaminu pracowniczego oraz art. 12 wspólnych przepisów, podniesionych w skardze w pierwszej instancji. Sąd do spraw Służby Publicznej ograniczył się bowiem w niniejszej sprawie do dokonania autonomicznej wykładni wyrażenia „konkubinat", które znajduje się w art. 72 ust. 1 regulaminu pracowniczego, i zastosowania tego pojęcia w rozpatrywanej sprawie w ramach badania rzeczonych zarzutów.

39 Podobnie rzecz się przedstawia w wypadku fragmentu uzasadnienia dotyczącego zasady równości traktowania, przedstawionego jedynie uzupełniająco w pkt 56 zaskarżonego wyroku, który to fragment również wpisuje się w ramy badania zarzutów, o których mowa w poprzednim punkcie. Odniesienie do zasady równości traktowania stanowi bowiem w niniejszej sprawie jedynie rozwinięcie rozumowania Sądu do spraw Służby Publicznej dotyczącego wykładni „konkubinatu" w rozumieniu przepisów art. 72 ust. 1 regulaminu pracowniczego.

40 Należy ponadto zauważyć, że A.P. Roodhuijzen słusznie podkreśla, iż zaskarżony wyrok opiera się jedynie na okolicznościach faktycznych, które strony poddały ocenie Sądu do spraw Służby Publicznej i które były przedmiotem kontradyktoryjnej debaty. Komisja, skądinąd, nie podważa istnienia okoliczności uwzględnionych w aktach sprawy.

41 W takiej sytuacji podniesiona przez Komisję okoliczność, że analizowane w niniejszej sprawie postępowanie w pierwszej instancji różni się od postępowań analizowanych przez Trybunał w ww. wyrokach w sprawach UER przeciwko M6 i in. oraz Mancini przeciwko Komisji, faktem, że w niniejszej sprawie strony nie zostały poproszone o odpowiedź na pisemne pytania Sądu do spraw Służby Publicznej, jest nieistotna, ponieważ, wydając zaskarżony wyrok, Sąd do spraw Służby Publicznej oparł się wyłącznie na faktach, które strony poddały jego ocenie i które mogły między sobą roztrząsać.

42 Zatem Sąd do spraw Służby Publicznej nie orzekł ultra petita ani nie naruszył praw Komisji do obrony.

43 Po drugie, na poparcie zarzutu naruszenia zasady non ultra vires Komisja podnosi, zasadniczo, że Sąd do spraw Służby Publicznej dokonał autonomicznej wykładni „konkubinatu", w świetle której zanalizował „samenlevingsovereenkomst", zawartą między stroną skarżącą w pierwszej instancji i H., w tym celu „interpretując" prawo niderlandzkie. Tymczasem, zdaniem Komisji, jedynie ustawodawca niderlandzki jest właściwy do dokonania kwalifikacji tego rodzaju umowy o wspólnym pożyciu.

44 W tym względzie należy siłą rzeczy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom Komisji Sąd do spraw Służby Publicznej nie wykroczył poza granice swej właściwości, dokonując autonomicznej wykładni „konkubinatu", do którego odsyłają przepisy art. 72 ust. 1 regulaminu pracowniczego, w art. 1 ust. 2 lit. c) ppkt (i) załącznika VII do regulaminu

pracowniczego i w art. 12 wspólnych przepisów, a następnie uwzględniając właściwe przepisy krajowe i treść odnośnej „samenlevingsovereenkomst" w celu zastosowania rzeczonego pojęcia w rozstrzyganej sprawie.

45 W istocie bowiem do Sądu do spraw Służby Publicznej należało dokonanie wykładni i zastosowanie określenia regulaminowego „konkubinat", znajdującego się w spornych przepisach regulaminu pracowniczego, ponieważ przepisy te nie wymagały wydania decyzji należącej do wyłącznej kompetencji odnośnego państwa członkowskiego i podlegającej kontroli sądowej w ramach systemu prawnego tego państwa (zob. jako przykład kompetencji krajowej w odniesieniu do obliczania wysokości krajowych praw emerytalnych przenoszonych na podstawie regulaminu pracowniczego ww. wyrok w sprawie Belgia przeciwko Genette, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo).

46 W tym kontekście do Sądu do spraw Służby Publicznej zwrócono się o rozstrzygnięcie kwestii, czy wyrażenie „konkubinat" może być interpretowane w sposób autonomiczny, czy też, przeciwnie, powinno ono być rozumiane jako odesłanie do prawa krajowego. W pierwszym przypadku posługiwanie się przez odnośną instytucję pojęciem autonomicznym, pod kontrolą sądu wspólnotowego, może wiązać się w odpowiednim przypadku z uwzględnieniem prawa krajowego jako okoliczności faktycznej. W takim przypadku szczegółowe unormowania prawa krajowego powinny zostać uwzględnione w oderwaniu od istniejących na ich podstawie kwalifikacji prawnych (zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 20 lutego 2009 r. w sprawach połączonych od T-359/07 P do T-361/07 P Komisja przeciwko Bertolete i in., dotychczas nieopublikowany w Zb.Orz. SP, pkt 46). Natomiast w drugim przypadku odnośna instytucja ma za zadanie zastosować, pod kontrolą sądu wspólnotowego, odpowiednie normy prawa krajowego zgodnie z ich wykładnią przyjętą przez sądy krajowe (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 17 maja 1972 r. w sprawie 24/71 Meinhardt przeciwko Komisji, Rec. s. 269, pkt 6, 7, 12; wyroki Sądu: z dnia 18 grudnia 1992 r. w sprawie T-43/90 Díaz García przeciwko Parlamentowi, Rec. s. II-2619, pkt 37–41; z dnia 18 grudnia 1992 r. w sprawie T-85/91 Khouri przeciwko Komisji, Rec. s. II-2637, pkt 33–41; z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie T-172/01 M przeciwko Trybunałowi Sprawiedliwości, Rec. s. II-1075, pkt 72–75, 112).

47 W takich okolicznościach, nawet zakładając, że autonomiczna wykładnia „konkubinatu" przyjęta w zaskarżonym wyroku jest, jak twierdzi Komisja, błędna, nie można

czynić zarzutu Sądowi do spraw Służby Publicznej, że wykroczył poza granice swojej właściwości, odnosząc się do szczegółowych unormowań właściwego prawa krajowego. Natomiast ocena prawidłowości tej wykładni z jednej strony oraz zastosowania w niniejszej sprawie określenia „konkubinat" z drugiej strony powinna zostać dokonana w ramach zarzutu opartego na naruszeniu prawa przy dokonywaniu wykładni określenia „konkubinat".

48 Biorąc pod uwagę całość powyższych rozważań, zarzuty oparte na naruszeniu zasad non ultra petita i non ultra vires, a także prawa do obrony powinny zostać oddalone jako bezzasadne.

W przedmiocie naruszenia prawa przy dokonywaniu wykładni określenia „konkubinat"

— Argumenty stron

49 Komisja twierdzi zasadniczo, że Sąd do spraw Służby Publicznej naruszył prawo przy dokonywaniu wykładni określenia „konkubinat", które daje możliwość objęcia partnera urzędnika systemem RCAM.

50 Komisja zarzuca Sądowi w tym względzie, że w pkt 29 zaskarżonego wyroku uznał, iż zarejestrowanie związku, o którym mowa jest w zdaniu wprowadzającym w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, nie stanowi przesłanki koniecznej. Wyjaśnia, że odsyłając do art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, zamiast zamieścić definicję określenia „konkubinat" w art. 72 regulaminu pracowniczego, ustawodawca wspólnotowy odniósł się nie do formalności rejestracji związku jako takiej, lecz do wpływu tej formalności na rodzaj związku, który może zostać uwzględniony. Zatem przesłanek ustanowionych w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego nie można rozpatrywać w oderwaniu od zdania wprowadzającego w rzeczonym przepisie.

51 Stąd wynika, zdaniem Komisji, że jedyny „konkubinat" właściwy w rozumieniu przepisów art. 1 ust. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego to taki, który na podstawie przepisów krajowych pociąga za sobą skutki podobne do skutków małżeństwa. Sąd do spraw Służby Publicznej naruszył zatem prawo, dokonując wykładni, zgodnie z którą określenie wspólnotowe „konkubinat" może obejmować inne typy związków, które na mocy prawa krajowego nie rodzą takich skutków, mogące jednak powodować „konsekwencje [które] w wielu kwestiach mogą być […] podobne, jeśli partnerzy tak skonstruują łączący ich stosunek umowny" (pkt 46 zaskarżonego wyroku).

52 Związek taki, jak „samenlevingsovereenkomst", nigdy nie może, jakiekolwiek byłyby zasady skonstruowanego stosunku umownego, być porównywalny z małżeństwem i dawać możliwość objęcia zakresem przepisów art. 1 ust. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego, ponieważ zgodnie z wolą ustawodawcy niderlandzkiego nie wywołuje on skutków podobnych do skutków małżeństwa. W sensie prawnym bowiem nie jest on związkiem przeznaczonym wyłącznie dla osób pragnących stanowić „parę".

53 Komisja twierdzi, że ustawodawca wspólnotowy rozszerzył możliwość objęcia pewnymi świadczeniami regulaminowymi, które wcześniej były zastrzeżone dla małżonków, tylko na jeden typ konkubinatu, mianowicie „zarejestrowany stały związek". Powyższe znajduje potwierdzenie w ósmym motywie rozporządzenia nr 723/2004, zgodnie z którym „urzędnikom pozostającym w związku nieformalnym uznanym przez państwo członkowskie za związek stały, którzy prawnie nie mają możliwości zawarcia związku małżeńskiego, powinno się przyznać taki sam zakres świadczeń, jak parom małżeńskim". Tymczasem rozumowanie Sądu do spraw Służby Publicznej prowadzi do stwierdzenia, że typ związku, który daje możliwość korzystania z pewnych świadczeń, jest różny dla różnych świadczeń.

54 Zdaniem Komisji, wymóg istnienia związku zarejestrowanego i stałego w rozumieniu art. 1 ust. 2 lit. c) zdanie pierwsze załącznika VII do regulaminu pracowniczego to jedyna prawdziwa przesłanka materialna ustanowiona w tym artykule. Po pierwsze, znajdujący się w ppkt i) wymóg przedstawienia dokumentu urzędowego uznanego przez państwo członkowskie nie wiąże się z koniecznością „uznania" związku przez to państwo, jak można by niesłusznie sądzić na podstawie przepisów art. 12 wspólnych przepisów. Wystarczy, że przedstawiony dokument potwierdzający rejestrację związku jest uznany przez państwo członkowskie. Po drugie, ustanowione w ppkt (ii) i (iii) przesłanki wyłączające, po pierwsze, partnerów pozostających w związku małżeńskim

lub w innym wolnym związku oraz, po drugie, posiadających więzi bliskiego pokrewieństwa z urzędnikiem, są podobne do warunków małżeństwa lub „geregistreerd partnerschap".

55 Natomiast „samenlevingsovereenkomst" może być zawarta między wieloma osobami oraz między bliskimi krewnymi. Komisja przypomina w tym względzie, że Europejski Trybunał Praw Człowieka oddalił zarzut dyskryminacji w odniesieniu do prawa dziedziczenia, podniesiony przez dwie siostry znajdujące się w „związku stabilnym, trwałym i opartym na wzajemnej solidarności" (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 29 kwietnia 2008 r. w sprawie Burden przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, § 10), w porównaniu do sytuacji partnerów znajdujących się w związku cywilnym unormowanym przez prawo Zjednoczonego Królestwa, głównie dlatego, że „jedną z cech definiujących małżeństwo lub związek oparty na ustawie o związkach cywilnych jest zakaz tworzenia tego rodzaju związków między osobami związanymi więzami bliskiego pokrewieństwa" (§ 62 wyroku).

56 W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę to, że rejestracja przed notariuszem miałaby spełniać przesłankę „zarejestrowania", Sąd do spraw Służby Publicznej przeinaczył zdaniem Komisji określenie „zarejestrowania", o którym mowa w zdaniu wprowadzającym w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego. W jej przekonaniu bowiem pojęcie to znaczy, że związek powinien być „uregulowany przez prawo", podobnie jak małżeństwo. Natomiast „umowa o wspólnym zamieszkaniu / wspólnym pożyciu" o charakterze prywatnoprawnym, która może zostać „sformalizowana" przed notariuszem zależnie od uznania stron, nie spełnia tego wymogu.

57 Komisja dodaje, że motyw piąty oraz przepisy art. 2 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich, zmieniająca rozporządzenie (EWG) nr 1612/68 i uchylająca dyrektywy 64/221/EWG, 68/360/EWG, 72/194/EWG, 73/148/EWG, 75/34/EWG, 75/35/EWG, 90/364/EWG, 90/365/EWG i 93/96/EWG (Dz.U. L 158, s. 77), potwierdzają, że na gruncie prawa wspólnotowego „związek zarejestrowany" to wyłącznie taki związek, który na mocy prawa krajowego, pod rządami którego został zawarty, posiada skutki równoważne małżeństwu. Również z pkt 33 wyroku Trybunału

z dnia 31 maja 2001 r. w sprawach połączonych C-122/99 P i C-125/99 P D i Szwecja przeciwko Radzie, Rec. s. I-4319, wynika, że pod określeniem „związek zarejestrowany" należy rozumieć wyłącznie związek, którego skutki są równoważne małżeństwu.

58 Ponadto orzecznictwo potwierdza, że pojęcie takie jak „partnerzy żyjący w konkubinacie", które należy do dziedziny stanu cywilnego osób i przez to do wyłącznej kompetencji państw członkowskich, nie może stanowić przedmiotu wykładni autonomicznej (zob. ww. wyrok w sprawie D i Szwecja przeciwko Radzie, pkt 34, 35; wyrok Trybunału z dnia 1 kwietnia 2008 r. w sprawie C-267/06 Maruko, Zb.Orz. s. I-1757, pkt 59, 67–69, 72).

59 Co więcej, podejście przyjęte przez Sąd do spraw Służby Publicznej jest rozbieżne z zamiarem ustawodawcy wspólnotowego polegającym na ułatwieniu administrowania. Podejście takie, jak Sąd do spraw Służby Publicznej przyznał w pkt 58 zaskarżonego wyroku, oznaczałoby bowiem, że w każdym przypadku związku „umownego", który na mocy właściwego prawa krajowego nie jest porównywalny z małżeństwem, Komisja powinna przeprowadzić analizę postanowień odnośnej umowy w celu ustalenia, czy związek ten i małżeństwo wywołują „podobne" skutki.

60 Pomocniczo, na wypadek gdyby Sąd potwierdził dokonaną przez Sąd do spraw Służby Publicznej wykładnię, że przepisy art. 72 regulaminu pracowniczego nie odsyłają do zdania wprowadzającego w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII, Komisja podnosi, że należy uchylić zaskarżony wyrok z powodu błędnej wykładni przesłanek ustanowionych w ppkt (i)–(iii) tego przepisu.

61 W takim przypadku bowiem jedyną możliwą wykładnią przepisów art. 72 regulaminu pracowniczego oraz art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego byłaby wykładnia zaproponowana przez A.P. Roodhuijzena w pierwszej instancji. W konsekwencji, jeśli konkubinat, nawet prywatnoprawny, został zawarty z jedną osobą, niebędącą bliskim krewnym urzędnika, jeśli żaden z dwóch partnerów nie pozostaje w związku małżeńskim ani w innym wolnym związku i o ile zostanie

przedstawiony Komisji dokument potwierdzający istnienie związku, związek ten powinien zostać zaakceptowany przez Komisję pod kątem objęcia partnera systemem RCAM. Nie istniałby zatem wymóg udowodnienia, jak wymaga tego zaskarżony wyrok, że związek wykazuje pewne podobieństwo do małżeństwa oraz „pewną stabilność". Zatem przesłanka ustanowiona w ppkt (i) nie może być interpretowana w taki sposób.

62 A.P. Roodhuijzen twierdzi z kolei, że drugi zarzut jest niedopuszczalny, ponieważ Komisja nie podważa rozumowania, na którego podstawie Sąd do spraw Służby Publicznej oddalił jej argumenty, lecz zmierza do ponownego rozpoznania skargi złożonej w pierwszej instancji.

63 Poza tym zarzut ten jest jego zdaniem bezzasadny. Uważa on, że Sąd do spraw Służby Publicznej nie naruszył prawa, dokonując autonomicznej wykładni określenia „partnerzy żyjący w konkubinacie", znajdującego się w art. 1 ust. 2 lit. c) ppkt (i) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, zgodnie z którą związek taki powinien wykazywać pewne podobieństwo do małżeństwa (zob. pkt 52 zaskarżonego wyroku).

64 W niniejszej sprawie Sąd do spraw Służby Publicznej zbadał, czy odnośna umowa o wspólnym pożyciu była „konkubinatem" w rozumieniu regulaminu pracowniczego. Pod tym względem kwestia tego, czy prawo niderlandzkie zrównuje „samenlevingsoveenkomst" z małżeństwem lub z „geregistreerd partnerschap", staje się nieistotna.

65 W takich okolicznościach stwierdzenia przez Sąd do spraw Służby Publicznej, że jedyne związki, jakie mogą zostać uwzględnione w ramach RCAM, to „pary", jak w przypadku A.P. Roodhuijzena i jego partnerki, nie podważa fakt, że „samenlevingsoveenkomst" mogą in abstracto zawrzeć dwie osoby lub więcej lub osoby, między którymi istnieją więzy pokrewieństwa. Inna wykładnia, która nie brałaby pod uwagę konkretnego związku, w którym oni żyją, prowadziłaby do nierównego traktowania urzędników na tle abstrakcyjnej formy ich związku.

66 Pomocniczo A.P. Roodhuijzen wskazuje na to, że określenie „urzędnik zarejestrowany jako stały partner w konkubinacie", o którym mowa jest w zdaniu wprowadzającym w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, nie odnosi się do „geregistreerd partnerschap". Z wyroku Trybunału z dnia 17 kwietnia 1986 r. w sprawie 59/85 Reed, Rec. s. 1283, pkt 12 i 13, wynika bowiem, że „wykładnia pojęć prawnych związanych z ewolucją sytuacji społecznej powinna być dokonywana w drodze badania sytuacji w całej Wspólnocie, a nie w jednym państwie członkowskim" [zob. podobnie opinia rzecznika generalnego J. Mischa w ww. sprawie D i Szwecja przeciwko Radzie, Rec. s. I-4322, pkt 43].

67 Ponadto, jeśli ustawodawca wspólnotowy zamierzałby uwzględnić wyłącznie związki „zarejestrowane", regulowane prawem i o skutkach porównywalnych do małżeństwa, zawarłby odesłanie do „statusu prawnego" partnerów żyjących w konkubinacie.

— Ocena Sądu

68 W ramach zarzutu drugiego Komisja podważa wykładnię określenia regulaminowego „konkubinat" przyjętą w zaskarżonym wyroku. Zatem, przeciwnie niż twierdzi A.P. Roodhuijzen, zarzut ten nie służy ponownemu rozpoznaniu skargi złożonej w pierwszej instancji i nie powinien zostać uznany za niedopuszczalny.

69 W rezultacie należy zbadać, czy, jak twierdzi Komisja, Sąd do spraw Służby Publicznej naruszył prawo, dokonując autonomicznej wykładni „konkubinatu", do którego odsyłają przepisy art. 72 ust. 1 akapit drugi regulaminu pracowniczego.

70 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sformułowania przepisów prawa wspólnotowego, które nie zawierają wyraźnego odesłania do prawa państw członkowskich w celu ustalenia ich znaczenia i ich zakresu, powinny normalnie podlegać wykładni

autonomicznej, której należy dokonywać z uwzględnieniem kontekstu przepisu i celu spornego uregulowania (wyrok Trybunału z dnia 18 stycznia 1984 r. w sprawie 327/82 Ekro, Rec. s. 107, pkt 11). W braku wyraźnego odesłania stosowanie prawa wspólnotowego może jednak wymagać, zależnie od przypadku, odniesienia do prawa państw członkowskich, jeśli sąd wspólnotowy nie może znaleźć w prawie wspólnotowym ani w zasadach ogólnych prawa wspólnotowego elementów pozwalających mu na ustalenie ich treści i zakresu w drodze wykładni autonomicznej (ww. wyroki: w sprawie Díaz García przeciwko Parlamentowi, pkt 36; w sprawie Khouri przeciwko Komisji, pkt 32).

71 W niniejszej sprawie należy zbadać, czy prawo wspólnotowe, a w szczególności regulamin pracowniczy, dają sądowi wspólnotowemu wystarczające wskazówki pozwalające mu wyjaśnić w drodze wykładni autonomicznej treść określenia „konkubinat", do którego odsyłają przepisy art. 72 ust. 1 akapit drugi regulaminu pracowniczego, czy, przeciwnie, właściwe przepisy regulaminu pracowniczego odsyłają w tej kwestii, w sposób dorozumiany, do prawa krajowego.

72 W tym celu należy zbadać odpowiednie przepisy regulaminu pracowniczego. Analiza ta prowadzi, po pierwsze, do oddalenia głównego argumentu Komisji, zgodnie z którym Sąd do spraw Służby Publicznej nie wziął pod uwagę wymogu istnienia „zarejestrowanego związku", który jakoby ustanowiony jest w art. 1 ust. 2 lit. c) zdanie pierwszy załącznika VII do regulaminu pracowniczego (zob. zwłaszcza pkt 50–52, 54 i 56 powyżej). Opierając się bowiem na treści art. 72 ust. 1 akapit drugi regulaminu pracowniczego, Sąd do spraw Służby Publicznej słusznie stwierdził, że w celu ustalenia treści określenia „osoby pozostającej w konkubinacie z urzędnikiem" art. 72 regulaminu pracowniczego odsyła wyłącznie do trzech pierwszych przesłanek art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego.

73 Po drugie, przepisy wspomnianych wyżej dwóch artykułów mają inny przedmiot. Podczas gdy przepisy art. 1 ust. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego określają warunki uprawniające do otrzymywania dodatku na gospodarstwo domowe, to przepisy art. 72 określają, pod pewnymi warunkami, mniej surowymi, częściowo tożsamymi z warunkami obwarowującymi prawo do otrzymywania dodatku na gospodarstwo domowe, możliwość objęcia systemem RCAM osobę pozostającą w konkubinacie z urzędnikiem. Zatem z rzeczonych przepisów regulaminu pracowni-

czego wynika, że posługuje się on jednym określeniem „konkubinat", z tym że poddaje przyznanie dodatku na gospodarstwo domowe urzędnikowi znajdującemu się w takim związku dodatkowemu warunkowi.

74 W tym kontekście brak odesłania w art. 72 regulaminu pracowniczego do pierwszego zdania w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego można wyjaśnić faktem, że w każdym razie zdanie to nie zawiera żadnej dokładnej wskazówki na temat określenia „konkubinat".

75 Biorąc bowiem pod uwagę daleko idącą różnorodność przepisów krajowych odnośnie do ustanawiania systemów prawnych zapewniających uznanie prawne różnych form związku, innych niż małżeństwo, określenia „urzędnik zarejestrowany jako stały partner w konkubinacie" nie należy, jako takiego, interpretować jako odniesienie do systemu „związku zarejestrowanego", jasno określonego we wszystkich państwach członkowskich, który w okolicznościach niniejszej sprawy odpowiada „geregistreerd partnerschap" w prawie niderlandzkim. Pod tym względem i na obecnym etapie ewolucji różnorodnych krajowych systemów prawnych, „zarejestrowany związek" różni się od „małżeństwa", którego zakres jest jasno określony we wszystkich państwach członkowskich, co pozwoliło sądowi wspólnotowemu określić, że pojęcie małżeństwa, którym posługuje się regulamin pracowniczy, oznacza wyłącznie stosunek oparty na małżeństwie cywilnym w tradycyjnym znaczeniu tego terminu (wyrok Sądu z dnia 28 stycznia 1999 r. w sprawie T-264/97 D przeciwko Radzie, RecFP s. I-A-1, II-1, pkt 26).

76 Stąd wniosek, że określenie „związek zarejestrowany", którym posługuje się regulamin pracowniczy, może zostać zdefiniowane wyłącznie z uwzględnieniem wszystkich istotnych przepisów regulaminu pracowniczego, a w szczególności w świetle wskazówek wynikających z przesłanek ustanowionych w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego. W braku bowiem ogólnie przyjętego rozumienia określenia „związek zarejestrowany", jedyne odniesienie do takiego związku, które znajduje się w pierwszym zdaniu tego artykułu, nie daje wystarczających wskazówek odnośnie do definicji tego pojęcia.

77 Przeciwnie do twierdzeń Komisji (zob. pkt 56 powyżej), nie należy rozumieć, że odniesienie to ustanawia przesłankę indywidualnego „zarejestrowania" lub że wymaga, aby związek był „regulowany przez prawo" na wzór małżeństwa. W istocie bowiem termin „zarejestrowany", znajdujący się w zdaniu pierwszym, o którym mowa wyżej, odnosi się wyłącznie do pewnych elementów formalnych, które są wyjaśnione w pierwszej przesłance ustanowionej w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego.

78 W tym kontekście nie można zarzucać Sądowi do spraw Służby Publicznej, że nie uznał, iż art. 1 ust. 2 lit. c) zdanie pierwsze załącznika VII do regulaminu pracowniczego stanowi w niniejszej sprawie wymóg istnienia „geregistreerd partnerschap".

79 Po drugie, należy zbadać, w świetle faktu, że „małżeństwo" zostało zinterpretowane, co do zasady, jako pojęcie wspólnotowe (zob. ww. wyroki: w sprawie Reed, pkt 15; w sprawie D i Szwecja przeciwko Radzie, pkt 26), czy całość odpowiednich przepisów regulaminu pracowniczego pozwala również wypracować wspólnotowe rozumienie „konkubinatu", czy też w braku wystarczających wskazówek regulamin pracowniczy odsyła w sposób dorozumiany do krajowych systemów prawnych.

80 Należy w tym względzie podkreślić na wstępie, że w przeciwieństwie do podejścia proponowanego przez Komisję w oparciu o ww. wyrok w sprawie D i Szwecja przeciwko Radzie (zob. pkt 57 powyżej), sąd wspólnotowy nie ma za zadanie zbadać w ramach niniejszego sporu, czy „związek zarejestrowany" może zostać utożsamiony z małżeństwem i dawać prawo do świadczeń, które na podstawie regulaminu pracowniczego przysługują parom małżeńskim, ponieważ wywołuje on wobec jego podmiotów oraz osób trzecich skutki prawne podobne do skutków małżeństwa. W niniejszej sprawie ma on rozstrzygnąć kwestię zupełnie inną niż wykładnia „konkubinatu", którym posługuje się regulamin pracowniczy.

81 Jak zauważył Sąd do spraw Służby Publicznej, z motywu 8 rozporządzenia nr 723/2004 wynika jasno, że ustawodawca wspólnotowy miał zamiar rozszerzyć, pod pewnymi warunkami, świadczenia przysługujące parom małżeńskim na „[u]rzędnik[ów]

pozostający[ch] w związku nieformalnym uznanym przez państwo członkowskie za związek stały". Znaczenie określenia „partnerzy żyjący w konkubinacie", którym zgodnie z rzeczonym celem regulamin pracowniczy nadaje pewne prawa, może zostać wywnioskowane z przesłanek ustanowionych w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego, przede wszystkim w świetle rzeczonego motywu.

82 Ze wspomnianych wyżej warunków wynika, że aby można było mówić o istnieniu konkubinatu w rozumieniu regulaminu pracowniczego, musi istnieć, po pierwsze, związek dwóch osób oraz, po drugie, pewne elementy formalne.

83 W tym względzie Sąd do spraw Służby Publicznej przede wszystkim słusznie stwierdził w pkt 38 zaskarżonego wyroku, że wymóg związku dwóch osób, w przeciwieństwie do innych typów związków uznawanych w tym przypadku przez prawo niderlandzkie w ramach systemu „samenlevingsovereenkomst" (zob. pkt 6 powyżej), wypływa z terminu „para", którym posługuje się zwłaszcza pierwsza przesłanka ustanowiona w art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego. Wykładnię tę potwierdzają przesłanki druga i trzecia ustanowione we wspomnianym wyżej artykule, wyłączające, po pierwsze, sytuacje, w których jeden lub drugi z partnerów pozostaje w związku małżeńskim lub w innym wolnym związku oraz, po drugie, sytuacje, w których partnerzy posiadają ze sobą więzi bliskiego pokrewieństwa.

84 Wymóg istnienia związku dwóch osób powoduje w konsekwencji, że, podobnie jak małżonek, „partner pozostający w konkubinacie" z urzędnikiem, zgodnie z brzmieniem art. 72 regulaminu pracowniczego, lub jego „stały partner", mówiąc słowami motywu 8 rozporządzenia nr 723/2004, o którym mowa wyżej, różni się w sposób zdecydowany od osób pozostających na utrzymaniu, czyli dzieci urzędnika i innych osób pozostających na jego utrzymaniu w rozumieniu przepisów art. 2 załącznika VII do regulaminu pracowniczego, których prawa gwarantują inne przepisy regulaminu pracowniczego, zwłaszcza art. 72 ust. 1 akapit pierwszy regulaminu pracowniczego. Mówiąc ogólniej, wymóg ten prowadzi do wyłączenia z zakresu legalnego „konkubinatu" wszystkich sytuacji, które mimo braku istnienia związku dwóch osób mogłyby w pewnych przypadkach należeć do związków uznawanych przez właściwe prawo krajowe, takich jak „samenlevingsovereenkomst". W tym względzie zatem określenie „konkubinat", znajdujące się w regulaminie pracowniczym, odpowiada definicji przyjętej przez

Europejski Trybunał Praw Człowieka w ww. wyroku w sprawie Burden przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, wskazanym przez Komisję (zob. pkt 55 powyżej).

85 Odnośnie do wymogów formalnych, wynikają one również z pierwszej przesłanki z art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego. który wymaga, aby „para przedstawi[ł]a dokument prawny [urzędowy] wydany w państwie członkowskim [uznany przez państwo członkowskie] lub przez właściwe władze państwa członkowskiego, potwierdzający status konkubinatu". Z samego brzmienia tego przepisu wynika, że wymagane jest, po pierwsze, przedstawienie dokumentu urzędowego, potwierdzającego posiadany przez odnośne osoby status partnerów żyjących w konkubinacie, a po drugie, uznanie charakteru urzędowego tego dokumentu przez odnośne państwo członkowskie. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę różnorodność sytuacji prawnych, które mogą być objęte zakresem „samenlevingsovereenkomst" na podstawie prawa niderlandzkiego (zob. pkt 6 powyżej), Sąd do spraw Służby Publicznej słusznie orzekł w pkt 33, 39 i 54 zaskarżonego wyroku, że przedstawienie takiego aktu prawnego zawartego przed notariuszem spełnia wymóg dokumentu urzędowego dotyczącego stanu osób, ze względu na walor autentyczności nadany temu aktowi poprzez zawarcie go w formie aktu notarialnego. Odnośnie do uznania charakteru urzędowego tego aktu prawnego przez państwo członkowskie Sąd do spraw Służby Publicznej nie naruszył prawa, stwierdzając, że w niniejszej sprawie wynikało ono z zaświadczenia ambasady Niderlandów w Luksemburgu, w którym poświadczono, że status odnośnych osób jako partnerów żyjących w stałym związku jest uznany w Niderlandach.

86 Z całości powyższych rozważań wynika, że odpowiednie przepisy regulaminu pracowniczego pozwalają zdefiniować określenie „konkubinat" jako wykazujące pewne podobieństwa z małżeństwem, jak stwierdził to Sąd do spraw Służby Publicznej w pkt 36 zaskarżonego wyroku. Przepisy te nie wymagają jednak, aby „konkubinat" mógł być traktowany na równi z małżeństwem. W tym względzie Sąd do spraw Służby Publicznej słusznie uznał, że wymóg taki prowadziłby do nałożenia warunku dodatkowego, nieustanowionego w regulaminie pracowniczym (pkt 52 zaskarżonego wyroku).

87 Wbrew temu, co twierdzi Komisja (zob. pkt 58 powyżej), wykładnia autonomiczna określenia „konkubinat" nie ma wpływu na wyłączną kompetencję państw członkowskich w dziedzinie stanu cywilnego osób oraz ustalania wiążących się z nim świadczeń.

Ponieważ w istocie przedstawiona definicja odnosi się do pojęcia regulaminowego, jej zakres stosowania jest w sposób nieunikniony ograniczony ramami regulaminu pracowniczego. Reguluje ona wyłącznie przyznawanie pewnych przywilejów socjalnych, ustanowionych przez regulamin pracowniczy na rzecz urzędników lub innych pracowników Wspólnot Europejskich, i nie wywołuje żadnych skutków w państwach członkowskich, które mogą w sposób nieskrępowany wprowadzać systemy prawne związane z uznawaniem prawnym różnych form związków innych niż małżeństwa, zgodnie z dobrze utrwalonym orzecznictwem (zob. podobnie ww. wyroki: w sprawie Reed, pkt 13–15; w sprawie Maruko, pkt 59, 73).

88 W tym kontekście należy również odrzucić argument Komisji oparty na pewnych przepisach dyrektywy 2004/38 (zob. pkt 60 powyżej). W odróżnieniu od określenia regulaminowego „konkubinat" przepisy te wywołują skutki we wszystkich państwach członkowskich i w związku z tym nie mogą wkraczać w obszar ich kompetencji w dziedzinie stanu cywilnego i wynikających zeń praw.

89 Poza tym wbrew temu, co twierdzi Komisja, regulaminowego „konkubinatu" nie należy interpretować w ten sposób, że obejmuje on wyłącznie te związki, które zgodnie z prawem krajowym wywołują skutki podobne do skutków małżeństwa (zob. pkt 51 i 52 powyżej). W tym względzie stanowisko Komisji nie znajduje oparcia w przepisach regulaminu pracowniczego ani w celach, do których on zmierza, i sprowadza się do nałożenia dodatkowego warunku, nieuzasadnionego celami realizowanymi przez ustawodawcę wspólnotowego.

90 Z powyższej analizy (zob. pkt 82–86 powyżej) wynika bowiem, że zgodnie z odpowiednimi przepisami regulaminu pracowniczego istnienie „konkubinatu" wymaga jedynie związku dwóch osób i pewnych elementów formalnych. W rezultacie wystarczy, aby przesłanki te zostały spełnione w odnośnym przypadku, i nie ma znaczenia, czy właściwe prawo krajowe uznaje je za konieczne, czy też pozostawia je uznaniu stron. W tym względzie okoliczność, że właściwe prawo krajowe pozwala posługiwać się jednym pojęciem prawnym na oznaczenie wielu różnych sytuacji prawnych, zależnie od woli stron, które mogą w sposób nieskrępowany ustalić treść

i formę ich umowy o wspólnym pożyciu, pozbawiona jest jakiegokolwiek znaczenia, o ile związek umowny spełnia przesłanki wymagane przez regulamin pracowniczy.

91 Ponadto, jak twierdzi A.P. Roodhuijzen (zob. pkt 65 powyżej), wprowadzenie dodatkowego wymogu, jak proponuje Komisja, prowadziłoby do dyskryminacji niektórych urzędników na tle abstrakcyjnej formy ich związku, nawet jeśli właściwe przepisy krajowe uznawałyby odnośny związek i spełnione byłyby przesłanki wymagane przez regulamin pracowniczy. Rozwiązanie takie naruszałoby nie tylko odpowiednie przepisy regulaminu pracowniczego, ale również, co gorsza, oparte byłoby na przeinaczeniu właściwych przepisów krajowych. Należy w tym względzie zauważyć, że prawo niderlandzkie uznaje, iż „samenlevingsovereenkomst" może wywołać pewne skutki podobne do skutków małżeństwa.

92 Po trzecie, należy zbadać pomocniczą argumentację Komisji dotyczącą wykładni pierwszej przesłanki z art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego (zob. pkt 60 i 61 powyżej), zgodnie z którą, w przypadku gdy odnośny związek został zawarty z osobą niebędącą bliskim krewnym urzędnika, gdy żaden z partnerów nie pozostaje w związku małżeńskim ani w innym wolnym związku i gdy spełnione są warunki formalne, nie można wymagać od instytucji wspólnotowej weryfikacji, czy związek wykazuje pewne podobieństwa z małżeństwem oraz pewną stabilność.

93 Należy w tym względzie przypomnieć, że określenie regulaminowe „konkubinat" wykazuje pewne podobieństwo do pojęcia małżeństwa. Tymczasem, oprócz wymogów formalnych, jedyna przesłanka materialna wynikająca z odpowiednich przepisów regulaminu pracowniczego odnosi się do związku między dwoma osobami, jak już zostało orzeczone (zob. pkt 82–86 powyżej).

94 Ponieważ niektóre rodzaje „konkubinatów" uznawanych w państwach członkowskich, takie jak „samenlevingsovereenkomst" w Niderlandach, mogą w pewnych przypadkach obejmować sytuacje prawne niespełniające rzeczonych kryteriów określających regulaminowe określenie „konkubinat", jak zostało już stwierdzone (zob. pkt 83–85

i 90 powyżej), to w takim przypadku do instytucji wspólnotowej należy sprawdzenie, pod kontrolą sądu wspólnotowego, czy przesłanki ustanowione w regulaminie pracowniczym zostały spełnione.

95 Sąd do spraw Służby Publicznej zatem słusznie stwierdził w pkt 35 i 52 zaskarżonego wyroku, że uznanie „konkubinatu" w rozumieniu regulaminu pracowniczego nie zależy wyłącznie od oceny odnośnego państwa członkowskiego, czyli w niniejszej sprawie od potwierdzenia znajdującego się w zaświadczeniu z ambasady Niderlandów w Luksemburgu.

96 Jednak, chociaż regulamin pracowniczy w celu uznania istnienia „konkubinatu" wymaga dowodu wspólnego pożycia charakteryzującego się pewną stabilnością, nie wymaga on, aby partnerzy byli związani określonymi wzajemnymi prawami i obowiązkami. Wymagane przez regulamin pracowniczy podobieństwo do małżeństwa wynika właśnie z takiego wspólnego pożycia, a także z wymogów formalnych (zob. pkt 82–86 powyżej). Zatem, w przypadku gdy odnośny urzędnik wykazał, że zawarty przezeń związek spełnia obie te przesłanki, od odpowiedniej instytucji nie wymaga się, wbrew temu, co Sąd do spraw Służby Publicznej orzekł w pkt 39 in fine zaskarżonego wyroku, dodatkowego badania, czy wzajemne prawa i obowiązki ustanowione przez partnerów w umowie regulują ich wspólne pożycie w sposób ustrukturyzowany i szczegółowy. W braku w regulaminie pracowniczym innych wskazówek w tym zakresie prowadzenie takiej kontroli oznaczałoby poddanie uznania „konkubinatu" warunkom nieustanowionym w regulaminie pracowniczym.

97 W niniejszej sprawie Sąd do spraw Służby Publicznej słusznie ustalił na podstawie dokumentów, które A.P. Roodhuijzen przedstawił administracji, że on i H. prowadzą wspólne pożycie charakteryzujące się pewną stabilnością (pkt 42 zaskarżonego wyroku). Ustalenie to nie jest zresztą podważane przez Komisję.

98 Należy natomiast stwierdzić, że Sąd do spraw Służby Publicznej naruszył prawo, sprawdzając w sposób szczegółowy, na podstawie analizy zarówno „samenlevingsovereenkomst" zawartej między stroną skarżącą w pierwszej instancji i H., jak i przepisów prawa niderlandzkiego, jakie były wzajemne prawa i obowiązki dotyczące wspólnego pożycia A.P. Roodhuijzena i jego towarzyszki. Wbrew bowiem podejściu przyjętemu w pkt 43–46 zaskarżonego wyroku, regulamin pracowniczy nie wymaga sprawdzenia, czy konsekwencje płynące ze związku zawartego przez urzędnika są „pod wieloma aspektami podobne" do konsekwencji małżeństwa lub „geregistreerd partnerschap".

99 Wynika stąd, że zaskarżony wyrok narusza prawo ze względu na to, że Sąd do spraw Służby Publicznej przeprowadził badanie, o którym mowa w pkt 43–46 powyżej, naruszając przepisy art. 72 regulaminu pracowniczego oraz art. 1 ust. 2 lit. c) załącznika VII do regulaminu pracowniczego.

100 Jednak, ponieważ poza kontrolą warunków dodatkowych nieustanowionych przez regulamin pracowniczy, o której mowa w pkt 98 i 99 powyżej, Sąd do spraw Służby Publicznej słusznie stwierdził, że wszystkie warunki regulaminowe dotyczące, po pierwsze, istnienia wspólnego pożycia i, po drugie, elementów formalnych były spełnione, rzeczone naruszenie prawa nie powoduje nieważności zaskarżonego wyroku [zob. podobnie wyroki Trybunału: z dnia 19 kwietnia 2007 r. w sprawie C-282/05 P Holcim (Deutschland) przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. I-2941, pkt 33; z dnia 26 marca 2009 r. w sprawie C-113/07 P Selex Sistemi Integrati przeciwko Komisji i Eurocontrolowi, Zb.Orz. s. I-2207, pkt 81].

101 Należy zatem odrzucić zarzut oparty na naruszeniu prawa przy dokonywaniu wykładni określenia „konkubinat".

102 Wobec powyższego nie ma potrzeby rozpatrywać zarzutu pomocniczego opartego na błędnej wykładni zasady niedyskryminacji przeprowadzonej dodatkowo w celu wyjaśnienia wszelkich możliwych wątpliwości (zob. pkt 24 powyżej). Zarzut ten bowiem jest bez znaczenia, ponieważ odnośny fragment sentencji zaskarżonego wyroku oparty był na naruszeniu prawa przy dokonywaniu wykładni określenia „konkubinat".

103 W konsekwencji odwołanie należy oddalić jako bezzasadne.

W przedmiocie kosztów

104 Zgodnie z art. 148 akapit pierwszy regulaminu Sądu Pierwszej Instancji, jeżeli odwołanie jest bezzasadne, Sąd Pierwszej Instancji rozstrzyga o kosztach.

105 Zgodnie z art. 87 § 2 akapit pierwszy regulaminu, mającym zastosowanie do postępowania odwoławczego na podstawie art. 144 regulaminu, kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę. Ponieważ Komisja przegrała sprawę, a A.P. Roodhuijzen wniósł o obciążenie jej kosztami, Komisja pokrywa własne koszty oraz koszty poniesione przez A.P. Roodhuijzena w niniejszej instancji.

Z powyższych względów

SĄD (izba odwołań)

orzeka, co następuje:

1) Odwołanie zostaje oddalone.

2) Komisja Wspólnot Europejskich pokrywa własne koszty oraz koszty poniesione przez Antona Pietera Roodhuijzena w niniejszej instancji.

Jaeger Tiili Azizi

Meij Vilaras

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 5 października 2009 r.

Podpisy